

Rosja szykuje największe manewry wojskowych od upadku ZSRR

22 sierpnia 2018

W Rosji trwają właśnie przygotowania do wielkich manewrów pod kryptonimem Wostok-2018. 20 sierpnia rozpoczęły się niezapowiadane testy gotowości sił zbrojnych. Już we wrześniu odbędą się największe od dekad rosyjskie ćwiczenia wojskowe, które będą odpowiedzią na manewry organizowane przez Zachód.

W tym roku, Rosja organizuje jeszcze większy pokaz siły, w którym wezmą udział Chiny i Mongolia. Manewry Wostok-2018 odbędą się w Centralnym i Wschodnim okręgu wojskowym. Rosja zaangażuje w nie tamtejsze zgrupowania, a także siły powietrznodesantowe, lotnictwo wojskowe i transportowe oraz Flotę Północną.

Minister Obrony Siergiej Szojgu ogłosił, że manewry Wostok-2018 odbędą się na bezprecedensową skalę pod względem geograficznym oraz liczebności żołnierzy i sprzętu. Nadchodzące ćwiczenia, które rozpoczną się już 11 września i potrwać pięć dni, będą jeszcze większe od legendarnych manewrów Zapad-81, które zorganizowano jeszcze za czasów Związku Radzieckiego.

Tymczasem organizacja NATO rozpoczęła przedwczoraj na Litwie własne manewry Namejs-2018, które zakończą się 2 września. Zaangażowano w nie ponad 10 tysięcy ludzi, między innymi żołnierzy, rezerwistów, członków gwardii narodowej oraz ochotników. Z kolei w listopadzie odbędą się kolejne ćwiczenia Anakonda-2018 z udziałem wielu państw zachodnich, w tym Polski.

W tej sytuacji naturalnie należy spodziewać się wojny propagandowej. Tradycyjnie Zachód będzie oskarżał Rosję o

przygotowania do inwazji i przekonywał, że manewry NATO w Europie Wschodniej mają charakter pokojowy. Na tej samej zasadzie, władze Rosji będą twierdzić, że manewry Wostok-2018 są lustrzanym odbiciem agresywnych zachowań, jakie prezentuje Zachód.

Zbliża się więc kolejny okres silnych napięć w Europie Wschodniej. W tym kontekście nie sposób nie wspomnieć, że w ostatnim czasie sojusz NATO uległ pewnemu osłabieniu. Wystarczy wspomnieć o konflikcie między Stanami Zjednoczonymi a Turcją – najsilniejszymi członkami NATO. Trudno jednak powiedzieć, czy kryzys w relacjach w ogóle będzie miał jakiś wpływ na zbliżające się manewry, ale Rosja z pewnością na tym skorzysta.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: TASS.com, Delfi.lv

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl